

Sygn. akt *III AUa 5/21*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **K. L.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

przy udziale : (...) sp. z o. o. w Z.

o ustalenie istnienia ubezpieczenia

na skutek apelacji K. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 21 lipca 2020 r. sygn. akt IV U 1034/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że K. L. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 kwietnia 2015r.,
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Marta Sawińska

## UZASADNIENIE

Decyzją z 21.09.2015 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że K. L. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 10.04.2015 r. Jako podstawę prawną decyzji organ rentowy wskazał art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu organ rentowy wywodził, że biorąc pod uwagę dokonane ustalenia, w szczególności brak wiarygodnych dowodów świadczenia pracy czy też świadków mogących potwierdzić ten fakt, K. L. nie świadczyła pracy na rzecz płatnika na warunkach określonych w art. 22 k.p., a umowa o pracę została zawarta wyłącznie w celu zgłoszenia tej osoby do ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji w celu uzyskania prawa do świadczeń z tego tytułu i jako tak zawarta jest

nieważna. W konsekwencji powyższego K. L., nie będąc pracownikiem, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Odwołanie od decyzji organu rentowego złożyła K. L. zaskarżyła tę decyzję w całości, wnosząc o uchylenie, ewentualnie o zmianę decyzji i stwierdzenie o podleganiu odwołującej się ubezpieczeniu społecznemu, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej się kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołująca się podniosła, że zaskarżona decyzja została wydana wbrew dowodom zgromadzonym w sprawie. ZUS w sposób zupełnie dowolny przyjął, że odwołująca się nie świadczyła pracy, uznając zgromadzone dowody za niewiarygodne, równocześnie nie wskazując, na jakiej podstawie przyjął, że materialne dowody wykonania pracy oraz zeznania świadków są niewiarygodne.

Wyrokiem z 14.12.2016 r., sygn. akt IV U 115/16, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie.

Wyrokiem z 29.05.2018 r., sygn. akt III AUa 303/17, wydanym na skutek apelacji odwołującej się i płatnika składek od ww. wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok i zniósł postępowanie od 12.12.2016 r. oraz sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny podał w uzasadnieniu, że apelacje nie podlegały merytorycznemu rozpoznaniu z uwagi na stwierdzoną nieważność postępowania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy odwołująca się i pozwany podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska. Pozwany wniósł o zasądzenie od odwołującej się i zainteresowanej spółki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowana spółka wносиła o uwzględnienie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z 21.07.2020 r. (sygn. IV U 1034/18) – ponownie rozpoznając sprawę - Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił odwołanie K. L. oraz zasądził od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Płatnik składek – (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z., adres: ul. (...), zarejestrowana od 14.02.2013 r., wykonuje działalność gospodarczą, której przeważającym przedmiotem jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet.

Wspólnikiem spółki ujawnionym w KRS jest P. Ł. (1), posiadający 95/100 udziałów. Od rejestracji do 02.06.2015 r. wspólnikiem posiadającym 100 udziałów była (...) sp. z o.o.

Zarząd spółki od początku jest jednoosobowy. Prezesem tego zarządu był: od 14.02.2013 r. do 08.09.2014 r. – P. Ł. (1); od 08.09.2014 r. do 02.06.2015 r. – T. K.; od 02.06.2015 r. do 21.10.2015 r. – P. Ł. (1); od 21.10.2015 r. jest to T. K.. T. K. nigdy nie był wpisany w KRS jako wspólnik.

Właścicielem budynku przy ul. (...) w Z. jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z..

Na podstawie umowy najmu z 07.02.2014 r. właściciel wynajął płatnikowi powierzchnię 30,44 m<sup>2</sup>, usytuowaną w budynku, by płatnik miał tam swoją siedzibę i prowadził działalność gospodarczą. Umowa została zawarta na 180 miesięcy od 20.02.2014 r.

Przy ul. (...) siedzibę ma kilka spółek, w tym (...) sp. z o.o. W spornym okresie od 10.04.2015 r. do 30.04.2015 r. wspólnikiem spółki, posiadającym 99/100 udziałów, był P. Ł. (1), a prezesem jednoosobowego zarządu W. S..

Odwołująca się K. L. była zatrudniona w spółce (...) na podstawie umowy zlecenia z 26.01.2015 r., zawartej na okres od 26.01.2015 r. do 25.04.2015 r., z zastrzeżeniem, że każdej ze stron przysługuje prawo wcześniejszego jej rozwiązania z zachowaniem 2 tygodni okresu wypowiedzenia. Przedmiotem zlecenia było wykonanie następujących czynności: przygotowanie towarów do aukcji na (...). Usługi miały być wykonywane w siedzibie zleceniodawcy lub w domu zleceniobiorcy z wykorzystaniem systemu on-line spółki. Wynagrodzenie ustalono w kwocie 1 750 zł brutto plus premia według uznania zleceniodawcy.

Tego samego dnia 26.01.2015 r., odwołująca się zawarła umowę zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w B., zobowiązując się do pośredniczenia w pozyskiwaniu klientów potencjalnie zainteresowanych produktem – w drodze zbierania danych teleadresowych klientów. Określono wynagrodzenie w kwocie 40 zł brutto tytułem wykonywania obowiązków w zakresie ewidencjonowania dokumentów. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Odwołująca się od 10.04.2015 r. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę.

Od 01.05.2015 r. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą.

Odwołująca się (jako pracownik) i T. K., działający w imieniu płatnika (jako pracodawcy), podpisali umowę o pracę z 10.04.2015 r., zgodnie z którą odwołująca się miała zostać zatrudniona na czas określony od 10.04.2015 r. do 17.04.2017 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika sklepu internetowego, z miejscem wykonywania pracy w siedzibie firmy, za wynagrodzeniem zasadniczym 2 775 zł miesięcznie.

Odwołująca się podpisała dokumentację związaną z zatrudnieniem, w tym kartę szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp, w której wpisano, że szkolenie przeprowadzał – również podpisany – T. K.. Uzyskała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika sklepu internetowego.

Odwołująca się w spornym okresie od 10.04.2015 r. do ok. 30.04.2015 r. wykonywała pracę w spółce (...) na podstawie umowy zlecenia z 26.01.2015 r., zawartej na okres od 26.01.2015 r. do 25.04.2015 r.

Praca ta wykonywana była w budynku przy ul. (...) w Z., gdzie znajdowały się biura i gdzie pracował personel spółek prowadzących tam działalność. Praca była wykonywana w godzinach od 08:00 do 16:00.

Nie podpisywano papierowych list obecności. Obecność wszystkich zatrudnionych tam osób była sprawdzana przy pomocy czytnika.

W ramach umowy zlecenia odwołująca się wystawiała towary na aukcjach na (...). Przynoszono jej w tym celu towar z magazynu.

W kwietniu 2015 r., pomimo zawarcia spornej umowy, w warunkach zatrudnienia odwołującej się nie nastąpiła żadna zmiana – ani w zakresie charakteru pracy, ani ilości pracy, czasu pracy, podległości i nadzoru. W dalszym ciągu zajmowała się wystawianiem aukcji na (...) na tych samych zasadach. Dodatkowo wykonywała czynności przy towarach w magazynie (pakowanie).

Osoby zatrudnione w budynku nie udzielały sobie informacji o podstawie zatrudnienia i zarobkach.

Faktycznym przełożonym wszystkich tych osób był T. K., niezależnie od tego, która spółka formalnie zatrudniała daną osobę.

Poród nastąpił 20.11.2015 r.

Płatnik od momentu rejestracji nie zatrudnił ani jednej osoby na podstawie umowy o pracę.

Odwołująca się posiada tytuł magistra pedagogiki, uzyskany w 2012 r. Przed spornym okresem i przed podpisaniem ww. umów zlecenia pracowała jako recepcjonistka, telemarketer, specjalista ds. marketingu – ostatnio do 07.11.2014 r.

Decyzją z 17.04.2015 r. pozwany stwierdził, że E. K. jako osoba zatrudniona u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę w okresie od 21.01.2013 r. do 31.10.2014 r.

E. K. odwołała się od tej decyzji do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, który wyrokiem z 01.10.2015 r., sygn. akt IV U 1293/15, oddalił odwołanie. Wyrok jest prawomocny.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym oddalił odwołanie i zasądził od odwołującej K. L. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji wskazał, że istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy odwołująca się w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji po zawarciu umowy o pracę z płatnikiem składek faktycznie tę pracę wykonywała na zasadach zatrudnienia pracowniczego, a tym samym czy odwołująca się podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu pracowniczemu.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 266 z późn. zm.) stanowi o obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym osób fizycznych będących na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej pracownikami – czyli osobami pozostającymi w stosunku pracy. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (oceniającego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania), przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, określone w art. 22 § 1 k.p., ex lege prowadzi to do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Następnie Sąd Okręgowy zacytował art. 2 k.p., art. 11 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c.

Sąd I instancji podał, że do dokonania merytorycznej zasadności zgłoszonego żądania włączenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego odwołującej się rozważenia wymagała kwestia skuteczności umowy o pracę zawartej 10.04.2015 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pomiędzy stronami nie doszło do nawiązania stosunku pracy i zatrudnienia odwołującej się, a zatem nie przynależy ona do określonej w ustawie z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych grupy pracowników zatrudnionych, co skutkuje nieobjęciem z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym.

Po analizie materiału dowodowego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołująca się w okresie od 26.01.2015 r. do co najmniej 25.04.2015 r. (ponieważ są też nieco późniejsze ślady kontaktów z płatnikiem lub pracownikami spółek prowadzących działalność przy ul. (...)) wykonywała pracę na rzecz spółki (...) na podstawie umowy zlecenia, obejmującej przygotowanie towarów do aukcji na (...), za wynagrodzeniem w wysokości 1 750 zł. Okoliczności te – zdaniem Sądu Okręgowego potwierdza umowa zlecenia z 26.01.2015 r., a także zeznania licznych świadków – osób zatrudnionych w budynku przy ul. (...), z których większość mogła potwierdzić swój kontakt z odwołującą się w miesiącach obowiązywania umowy zlecenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że od 26.01.2015 r. do 25.04.2015 r. odwołująca się i płatnik byli związani umową zlecenia, natomiast z okoliczności sprawy i zgromadzonych dowodów nie wynikają jakiegokolwiek istotne zmiany w sposobie, rodzaju, ilości wykonywanej przez odwołującą się pracy, które miałyby nastąpić od 10.04.2015 r.

Już stwierdzenia samego T. K. prowadzą do takiego wniosku: „Jako pracownik wykonywała ona te same czynności na stanowisku pracownika sklepu internetowego jak inne osoby zatrudnione na umowach zlecenia a ponadto zaangażowała się w pracę na magazynie – segregowała zwroty, co nie należało do jej obowiązków”. Odwołująca się również podała, że „wykonywała praktycznie podobne czynności”. Dodała, że przy umowie o pracę otrzymała login i hasło, ale login i hasło przypisane pracownikowi nie są tym, co odróżnia stosunek pracy od umowy cywilnoprawnej.

Żaden świadek nie potwierdził, że doszło do zmiany podstawy zatrudnienia u odwołującej się. Przeciwnie, żaden świadek, pytany przez sąd o zmiany następujące w pracy odwołującej się od 10.04.2015 r., nie wskazywał na istnienie takich zmian. Cały czas, od stycznia do kwietnia, charakter i ilość pracy były takie same. Ponadto od 10.04.2015 r. do 25.04.2015 r. doszłoby do sytuacji, w której odwołująca się wykonywałaby te same czynności zarówno na podstawie umowy zlecenia, jak i na podstawie umowy o pracę. Nie wiadomo, jak miałyby rozróżniać, że dany towar w danej chwili wystawia na (...) w ramach zlecenia, a zaraz potem inny towar – w ramach umowy o pracę. Jak stwierdził T. K., odwołująca się „mogła pogodzić swoje obowiązki, gdyż się one pokrywały”, co świadczy o zupełnym braku sensu w zatrudnianiu odwołującej się na dodatkową umowę o pracę.

W ocenie Sądu Okręgowego strony nie wykazały żadnych wiarygodnych motywów, mogących uzasadnić zmianę formy zatrudnienia. Płatnik od momentu rejestracji nie zatrudniał nikogo na podstawie umowy o pracę. T. K. i odwołująca się nie potrafili wiarygodnie wyjaśnić, dlaczego od 10.04.2015 r., w trakcie niezakłóconego obowiązywania już zawartej umowy cywilnoprawnej, zmieniono formę zatrudnienia akurat w tym jednym wyjątkowym przypadku. T. K. podał przed sądem, że chciał rozwiązać dział i wydawało mu się, że może powierzyć obowiązki pracownika odwołującej się. Tyle że rozwiązywanie działu prowadzić powinno do redukcji zatrudnienia, a nie zatrudniania tam pracownika po raz pierwszy. Ponadto odwołująca się wykonywała ciągle te same obowiązki na podstawie umowy zlecenia, więc z punktu widzenia płatnika nie było żadnej potrzeby zawierania dodatkowej umowy o pracę.

Jedynym zatem powodem podpisania umowy o pracę, którego Sąd Okręgowy się dopatrzył, była chęć uzyskania przez odwołującą się świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W sferze faktycznej – a tym samym prawnej – nie zmieniło się nic, ponieważ strony nie miały realnego zamiaru realizowania stosunku pracy.

Sąd I instancji wskazał, że zebrany w sprawie materiał nie potwierdza, aby po stronie pracownika była wola i zamiar świadczenia pracy. Można też w tym wypadku stwierdzić, że odwołująca się zawarła sporną umowę tylko w celu uzyskania tytułu do ubezpieczeń społecznych i prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, niekwestionowane jest, że strony mają prawo ustalić warunki umowy w dogodny dla siebie sposób i jeśli tylko ogólnie wyznaczone w art. 22 k.p. ramy umowy o pracę są zachowane i elementy właściwe dla umowy o pracę dominują, łącząca strony umowa nadal korzysta z przywileju uznania jej za umowę o pracę. Takich warunków umowa z 10.04.2015 r. nie spełnia, ponieważ jej strony nie realizowały stosunku pracy.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu I instancji, zatrudnienie odwołującej się – w kontekście rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika – nie było racjonalne i nosiło cechy pozorności. Odwołująca się dzięki podpisaniu ww. umowy uzyskała prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z macierzyństwem. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy zacytował szereg orzeczeń, w tym również Sądu Najwyższego.

Reasumując Sąd Okręgowy podał, że w niniejszej sprawie odwołująca się nie wykonywała praw i obowiązków wynikających z umowy o pracę zawartej z płatnikiem, w konsekwencji czego dokonano zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej podmiotem ubezpieczenia, nie świadczącej pracy, nie będącej „zatrudnianym pracownikiem”.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd I instancji orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego (pkt 2) Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.02.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

**Apelację** od powyższego wyroku wywiodła odwołująca K. L., zaskarżając go w całości. Odwołująca zarzuciła wyrokowi:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie wobec stwierdzenia, że:

a) w spornym okresie od dnia 10.04.2015 r. do, jak to przyjął Sąd I instancji „około” 30.04.2015r. odwołująca wykonywała pracę w spółce (...) na podstawie umowy zlecenia z dnia 26.01.2015 r., pomimo, że jednocześnie Sąd I instancji ustalił, że od dnia 10.04.2015 r. odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek (zainteresowanego (...) sp. z o.o.), jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę,

b) „w kwietniu 2015 r., pomimo zawarcia spornej umowy, w warunkach zatrudnienia odwołującej się nie nastąpiła żadna zmiana - ani w zakresie charakteru pracy, ani ilości pracy, czasu pracy, podległości i nadzoru”, choć w sprawie zostało ustalone, że po zawarciu umowy o pracę odwołująca otrzymała login i hasło do programu komputerowego według którego pracownicy wykonywali swoje obowiązki, którego odwołująca nie miała kiedy pracowała na podstawie umowy cywilnoprawnej, a samą pracę wykonywała w godzinach od 08:00 do 16:00, co wynika między innymi z zeznań N. T., która zeznała, że zlecała odwołującej pewne zadania, że odbierała towar z magazynu, że musiała być fizycznie przy komputerze, że podlegała bezpośrednio T. K., że przychodziła do pracy codziennie od godziny 8:00 do godziny 16:00,

c) „zebrany w sprawie materiał nie potwierdza, aby po stronie pracownika była wola i zamiar świadczenia pracy”, choć odwołująca nie tylko miała wolę i zamiar świadczenia pracy, ale faktycznie pracowała na rzecz zainteresowanego, a Sąd I instancji potem przyjął, że „świadkowie, którzy mieli styczność z odwołującą się, potwierdzali, że w tym budynku odwołująca pracowała przy sprzedaży internetowej towarów”,

d) umowa o pracę z dnia 10.04.2015 r. nie spełnia warunków wyznaczonych w art. 22 k.p., ponieważ strony umowy nie realizowały stosunku pracy, choć odwołująca wykonywała obowiązki wynikające z umowy o pracę zawartej z zainteresowanym, gdyż wykonywała pracę w biurze firmy, a praca odwołującej polegała na wystawianiu aukcji internetowych na portalu (...),

e) po odejściu odwołującej nikt jej nie zastąpił, choć z zeznań M. L. (1) wynikało, że potem przy biurku odwołującej pracowali T. S. i K. K., a świadek C. K. wprost podał, że później na stanowisku odwołującej pracował T. S., podobnie jak zainteresowany, który wyjaśnił, że zatrudnił w to miejsce T. S.,

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) naruszenie 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. wobec odwoływania się do argumentów, które polegały na wskazywaniu okoliczności faktycznych niepotwierdzonych podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku, a przede wszystkim wobec ustalenia przez Sąd I instancji, że w okresie od 26.01.2015 r. do co najmniej 25.04.2015 r. odwołująca wykonywała pracę na rzecz spółki (...) na podstawie umowy zlecenia, a okoliczności te według Sądu I instancji potwierdza umowa zlecenia z dnia 26.01.2015 r., a także zeznania licznych świadków - osób zatrudnionych w budynku przy ul. (...), pomimo, że świadkowie ci nie wiedzieli na podstawie jakiej umowy odwołująca pracowała, (tak zeznała między innymi świadek M. L. (1), co też ustalił Sąd I instancji w stanie faktycznym przyjmując, że „osoby zatrudnione w budynku nie udzielały sobie informacji o podstawie zatrudnienia i zarobkach”, a z kolei świadek E. G. w swoich zeznaniach podała, że widywała odwołującą w pracy i prowadziła dla niej dokumentację kadrowo - płacową,

b) naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. wobec przyjęcia przez Sąd I instancji, że organ rentowy zasadnie przyjął, że w okresie od 10.04.2015r. odwołująca nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, choć organ rentowy nie dowiódł procesowe prawdziwości swojego stanowiska zawartego w zaskarżonej decyzji, nie udowadniając faktów, z których organ rentowy wywodził skutki prawne, a odwołująca wykazała, że wykonywała pracę na rzecz (...) sp. z o. o. w biurze firmy, które mieściło się na parterze przy ul. (...) oraz że praca odwołującej polegała na wystawianiu aukcji internetowych na portalu (...), na podstawie aplikacji firmy (...) (zainteresowanego), co było istotne - bo (...) zajmowała się sprzedażą na (...), jak zeznał świadek K. M.,

c) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów polegające na:

- nie daniu wiary dokumentacji osobowej przedstawionej przez odwołującą i zainteresowanego i dowolnego przyjęcia, że dokumentacja ta została sporządzona na potrzeby postępowania, co miałyby wynikać przede wszystkim z listy obecności, na której znajdują się podpisy odwołującej, bo wszyscy zatrudnieni w budynku przy ul. (...) potwierdzali swoje przybycie skanem palca, gdy tymczasem między innymi świadek K. T. wyraźnie zeznał, że później wprowadzili system „aktywacji palca”, czyli czytnik linii papilarnych odbijał wejście i wyjście pracowników z pracy, co potwierdziła również w swoich zeznaniach świadek J. D., która zeznała, że później jak pracowała były takie czytniki, natomiast A. D. zeznała, że nie wie czy odwołująca podpisywała listę obecności,
- nie daniu wiary zeznaniom odwołującej bez podania uzasadnienia tej odmowy,
- pominięcia raportów dziennych pracy odwołującej bez podania uzasadnienia,

d) naruszenie art. 477<sup>14</sup>§ 1 k.p.c. wobec oddalenia odwołania, choć brak było podstaw do jego nieuwzględnienia skoro odwołująca i zainteresowany wykazali, że odwołująca świadczyła pracę na rzecz zainteresowanego jako pracownik,

3) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, a w szczególności naruszenie:

a) art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.) wobec przyjęcia, że w okresie od 10.04.2015r. odwołująca nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowym, choć na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej była pracownikiem, a Sąd I instancji jednocześnie ustalił, że od dnia 10.04.2015 r. odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez zainteresowanego, jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę,

b) art. 22 k.p., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k. p. wobec dowolnego przyjęcia, że umowa o pracę odwołującej nie spełniała warunków określonych w tym przepisie, bo od 26.01.2015r. do 25.04.2015r. w ramach umowy zlecenia przygotowywała towary do aukcji na (...) i w świetle powyższego zatrudnienie odwołującej nie było racjonalne i nosiło cechy pozorności, choć w treści stosunku prawnego łączącego strony (ocenianego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania), przeważały cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, określone w art. 22 § 1 k. p.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacyjnie odwołująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy jednoczesnym orzeczeniu o kosztach procesu według norm przepisanych, ewentualnie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jej odwołania przez zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego w sposób zgodny z treścią odwołania poprzez ustalenie, że w okresie od 10.04.2015r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym.

***Zainteresowany (...) sp. z o.o. w Z. w odpowiedzi na apelację K. L. wniosła o uwzględnienie apelacji oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz zainteresowanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego.***

***W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa sądowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.***

***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Wniesioną przez odwołującą K. L. apelację uznać należy za zasadną.

Oceniając ponownie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i dokonując jego subsumcji do przepisów prawa, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne wydanie wyroku reformatoryjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał błędnej subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym, zaś obowiązek ten powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownika do ubezpieczeń społecznych zgłasza pracodawca, który jest płatnikiem składek. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Natomiast dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.), lecz to, czy strony umowy rzeczywiście pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej). O tym zaś czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy też wystawienie świadectwa pracy, ale rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z treści art. 22 § 1 k.p.

Z kolei art. 22 § 1 kodeksu pracy stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Mając na uwadze treść przytoczonych przepisów, stwierdzić należy w przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy odwołująca K. L. posiada tytuł prawny do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika (...) sp. z o.o. o dnia 10.04.2015 r.

W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli umowa o pracę została zawarta dla pozorów, nie może ona stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, aby móc stwierdzić, że została zawarta pozorną umową przy składaniu oświadczeń woli - przy podpisywaniu umowy - obie strony muszą mieć (mają) świadomość, że osoba określona w umowie, jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Oznacza to, że strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wynikających z umowy. Innymi słowy, strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych lub też wywołać inne, niż w pozornej czynności deklarują (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.02.2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001/13/449, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584).

Stosunek pracy jest dobrowolnym stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym między dwoma podmiotami, z których jeden, zwany pracownikiem, obowiązany jest świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem drugiego podmiotu, zwanego pracodawcą, pracę określonego rodzaju oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.10.2009 r., III PK 38/2009, LEX nr 560867).

O ważności stosunku pracy świadczy przede wszystkim to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę wolne są od wad, powodujących ich nieważność bądź bezskuteczność. Na istnienie ważnego stosunku pracy składa się złożenie oświadczeń w przedmiocie zawarcia umowy o pracę, zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy. Jak zostało już wcześniej wskazane zgodnie z dyspozycją art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się szczególnymi cechami, odróżniającymi go od innych zobowiązaniowych stosunków prawnych, np. umowy o dzieło czy umowy zlecenia. Są nimi: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność za wykonaną pracę. Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może tego obowiązku spełniać za pośrednictwem innej osoby. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych z organizacją i przebiegiem pracy. Umowa o pracę jest umową starannego działania. Świadcząc pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem



zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron, po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz obiektywna możliwość jej świadczenia (także z przyczyn zdrowotnych), a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być więc rzeczywista realizacja treści stosunku pracy w znaczeniu ustawowym w granicach zakreślonych zawartą umową.

Podporządkowanie pracownika pracodawcy jest podstawowym elementem każdego stosunku pracy.

Sąd I instancji mimo przyjęcia, że odwołująca faktycznie od dnia 10.04.2015r. wykonywała pracę zarzucił, że wszystkie te czynności wykonywała na rzecz spółki (...) sp. z o.o. na podstawie umowy zlecenia, natomiast nie świadczyła pracy na rzecz spółki (...) sp. z o.o., w której była zatrudniona na umowę o pracę od 10.04.2015r. W związku z tym oddalił odwołanie skarżącej, choć także ustalił, iż P. Ł. (1) był (...) sp. z o.o. posiadającym 99/100 udziałów oraz (...) sp. z o.o. posiadającym 95/100 udziałów oraz że obowiązki odwołującej nie zmieniły się i nadal zajmowała się ona wystawianiem towaru na aukcję (...) oraz że faktycznym przełożonym wszystkich pracowników był T. K., niezależnie od tego, która spółka formalnie zatrudniała daną osobę. Zaznaczyć należy, że obie firmy znajdują się w jednym budynku położonym przy ul. (...) w Z., w którym faktycznie i codziennie od 10.04.2015r. do zwolnienia lekarskiego w dniu 01.05.2015r. pracowała odwołująca.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z powyższym stanowiskiem Sądu I instancji nie sposób się zgodzić, tym bardziej że sam ustalił, że K. L. rzeczywiście w spornym okresie pracowała, odwołująca zajmowała się przygotowaniem towarów do aukcji na (...). Wcześniej tj. przed 10.04.2015 r. wykonywała na rzecz spółki (...) sp. z o.o. tożsame czynności na podstawie umowy zlecenia zawartej pomiędzy ww. spółką a odwołującą w dniu 26.01.2015r. Po podpisaniu umowy o pracę od 10.04.2015 r. odwołująca K. L. w dalszym ciągu zajmowała się wystawianiem aukcji na (...). Odwołująca pracowała od 08:00 do 16:00, co potwierdzają zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a nadto listy obecności. Zwrócić uwagę należy również na to, że osoby zatrudnione w budynku nie udzielały sobie informacji o podstawie zatrudnienia, dlatego też nikt ze świadków nie był w stanie wskazać jaką umowę miała odwołująca (zlecenia, czy umowę o pracę). Przełożonym wszystkich pracowników był T. K., niezależnie od tego, która spółka formalnie zatrudniała daną osobę.

Jeśli zawarta przez strony umowa zawiera cechy umowy o pracę oraz umowy cywilnej, to dla oceny uzgodnionego przez jej strony rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (wyrok SN z 2.10.2012 r., II UK 58/12 oraz wyrok SN z 14.09.1998 r., I PKN 334/98, OSNP Nr 20/1999, poz. 646).

Konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia (wyrok SN z 23.10.2006 r., I PK 113/06, wyrok SN z 23.10.2006 r., I PK 110/06,). Dla stwierdzenia, że pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego, z reguły wskazuje się na takie elementy, jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika (wyrok SA w Łodzi z 10.2.2014 r., III AUa 707/13, niepubl.; wyrok SA w Gdańsku z 23.10.2013 r., III AUa 226/13, niepubl.; wyrok SN z 12.5.2011 r., II UK 20/11, niepubl.; wyrok SN z 31.3.2000 r., II UKN 462/99 oraz wyrok SN z 11.9.1997 r., II UKN 232/97, OSNP Nr 13/1998, poz. 407). W orzecznictwie podkreśla się, że świadczenie tej samej rodzajowo pracy co określona w umowie o pracę, poza normalnym czasem pracy pracowników na podstawie umów zlecenia, jest kontynuowaniem stosunku pracy w godzinach nadliczbowych (wyrok SA w Gdańsku z 21.10.1994 r., III AUa 865/94, OSA Nr 2/1995, poz. 19).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem Sądu I instancji jakoby, K. L. świadczyła pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o.o., a nie świadczyła pracy na podstawie umowy o pracę dla (...) sp. z o.o..

W dniu 10.05.2015 r. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych, w sytuacji kiedy oba podmioty należą do płatnika tj. pracodawcy odwołującej się, co uzasadnia decyzję organu, iż K. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 10.04.2015r.

Sąd I instancji całkowicie pomija fakt, iż współnikiem posiadającym większość udziałów obu ww. spółek jest P. Ł. (2), a odwołująca cały czas wykonywała tożsamą pracę. Odwołująca wykonywała polecenia przełożonego tj. T. K., który również ją nadzorował. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe nie sprzeciwia się uznaniu, że doszło pomiędzy stronami do skutecznego nawiązania stosunku pracy skutkującego podleganiem obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że po podpisaniu umowy o pracę z płatnikiem składek odwołująca przychodziła do pracy o godzinie 8:00, a kończyła pracę o godzinie 16:00 i zajmowała się m.in. wystawianiem aukcji na (...), ponadto odwołująca otrzymała login i hasło do programu komputerowego według którego pracownicy wykonywali swoje obowiązki, którego odwołująca nie miała kiedy pracowała na podstawie umowy cywilnoprawnej. Fakt, iż odwołująca wykonywała pracę, a nadzorował ją T. K. potwierdziły zeznania przesłuchanych w sprawie świadków m.in. M. L. (2) i A. D.. Po przejściu odwołującej na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą na jej miejsce został zatrudniony T. S.. Świadkowie potwierdzili, że spółka (...) sp. z o.o. zatrudniała pracowników zarówno na umowy zlecenia, jak i umowy o pracę. Świadek C. K. podczas składania zeznań przyznał, że chciałby pracować na umowę o pracę, natomiast przyznał, że nigdy nie występował do pracodawcy o zawarcie umowy o pracę, a nie umowy zlecenia. Umowa o pracę z dnia 10.04.2015 r. (na czas określony – 2 lata) została zawarta z (...) sp. z o.o. na prośbę odwołującej K. L..

W świetle poczynionych w rozpoznawanej sprawie ustaleń faktycznych nie można też mówić o pozorności oświadczeń woli stron w zawarciu umowy o pracę. Postępowanie dowodowe wykazało, bowiem że K. L. pracę podjęła i ją rzeczywiście świadczyła, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Odnosząc się z kolei do racjonalności zatrudnienia odwołującej na podstawie umowy o pracę, podkreślić w tym miejscu należy, że w prawie polskim obowiązuje zasada swobody działalności gospodarczej oraz swobody kształtowania umów, toteż do przedsiębiorcy należy decyzja, czy posiada on odpowiednie zdolności finansowe by zatrudnić daną osobę za określonym wynagrodzeniem oraz na podstawie określonej umowy (np. umowy o pracę).

Jednocześnie wskazać należy, że zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro pozorność oświadczenia woli należy do sfery faktów, to na tym, kto się na ową wadę powołuje spoczywa ciężar dowodu, że strony złożyły pozorne oświadczenia. Co do zasady ciężar dowodu spornej okoliczności spoczywał więc na organie rentowym, zwłaszcza, że w toku postępowania odwołująca przedstawiła dowody świadczące o rzeczywistym świadczeniu przez nią pracy na rzecz pracodawcy (dokumenty, zeznania świadków) na podstawie umowy o pracę od dnia 10.04.2015 r. Zatem to na organie rentowym spoczywa ciężar wykazania, że przedmiotowa umowa o pracę ma charakter pozorny lub jest nieważna. Organ rentowy nie zdołał tego wykazać. Natomiast zadaniem Sądu jest ustalenie czy praca wykonywana przez odwołującą od 10.04.2015 r. była realizowana na podstawie umowy o pracę.

Dokonując ponownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (szczególności zeznań świadków, odwołującej, przedstawiciela zainteresowanej spółki) Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołująca rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w ramach umowy o pracę od dnia 10.04.2015 r.

Na marginesie Sąd Apelacyjny zaznacza, że okoliczności towarzyszące podjęciu zatrudnienia przez odwołującą, w szczególności fakt bycia w ciąży, nie powinny mieć decydującej doniosłości dla oceny ważności umowy o pracę z 10.04.2015 r., bowiem obowiązujące przepisy kodeksu pracy nie zawierają ograniczeń w zakresie zawierania umów o pracę z kobietą w ciąży. Nadto odwołująca uzyskała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika sklepu internetowego.

Odwołująca, w ocenie Sądu Odwoławczego wykazała w niniejszym postępowaniu, że realizowała obowiązki pracownicze u płatnika składek wynikające z umowy o pracę i konsekwentnie, stale, systematycznie oraz w sposób

ciągle wykonywała pracę podporządkowaną pracodawcy, a pracodawca sprawował nad nią nadzór kierowniczy oraz odbierał wykonaną przez odwołującą pracę. Odwołująca rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika i tym samym w sprawie zostały spełnione przesłanki określone w art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co oznacza, że zostały spełnione warunki do objęcia jej ubezpieczeniem, jako osoby pracującej/zatrudnionej u płatnika składek.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdził, K. L. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. w Z. podlega od 10.04.2015 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu (pkt 1 wyroku).

Zmiana zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji co do meritum powodowała także konieczność zmiany zawartego w nim postanowienia o kosztach procesu i zasądzenia od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. (jako strony przegrywającej sprawę) na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i przepisu § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22.10.2015r.

Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym) zasądzono od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. kwotę 240 zł – punkt 3 wyroku.

sędzia Marta Sawińska